

## **Inauguracja Roku Akademickiego w WIM, 1 października 2014 r.**

### **Wystąpienie gen. bryg. dr. hab. n. med. Grzegorza Gielera, dyrektora WIM:**

**Dostojni Goście,**

**Szanowni Państwo,**

Rozpoczynamy dziś nowy rok akademicki 2014/2015. To jeden z najważniejszych dni w życiu Instytutu, jego pracowników i studentów. Doskonały moment na dokonanie oceny potencjału naszej instytucji, choćby poprzez analizę dwóch czynników determinujących rozwój instytutu-szpitala, tj.: poziomu inwestycji oraz jakości bazy diagnostyczno-terapeutycznej. Czynników pośrednio związanych z akademickim wymiarem działalności wojskowego szpitala i instytutu przy ul. Szaserów.

Inauguracja roku akademickiego to również dobry czas na chwilę refleksji, poszukiwania odpowiedzi na pytanie: jakiego instytutu medycznego potrzebuje wojskowa służba zdrowia, nasz region – Mazowsze, a także kraj?

Pozwólcie więc Państwo, że przystępując do odpowiedzi, dokonam syntezy zagadnień opisujących tylko niektóre z obszarów działalności Instytutu. Zagadnień, które znajdują się na przeciwległych biegunach aktywności WIM, tj. zaangażowania w zabezpieczenie medyczne zagranicznych misji wojskowych, wynikających z tego doświadczeń oraz gotowości do ich transmisji na rynek cywilnych usług medycznych.

Dzięki doświadczeniom nabytym na polu walki, posiadamy warunki, aby skuteczniej nieść pomoc cywilom w kraju. Fakt ten zdecydował m.in. o powołaniu w 2010 roku w naszym Instytucie Mazowieckiego Centrum Urazowego (CU), a jedną z przesłanek, która zaważyła na tym rozstrzygnięciu była perspektywa możliwości doskonalenia metod leczenia obrażeń wielonarządowych.

Organizatorzy Centrum – dyrekcja i kolegium eksperckie WIM, uznały wówczas, że korzyści niematerialne wynikające z konsolidacji działalności CU, ośrodka naukowo-badawczego i dydaktycznego uzasadniają poniesienie wyjściowego ryzyka ekonomicznego. Sformowana w ten sposób nowa jakość w dziedzinie diagnostyki i terapii obrażeń wielonarządowych pozwoliła, w dłuższej perspektywie, utrwalić obraz najwyższych umiejętności i kompetencji wojskowej służby zdrowia w zakresie jakości leczenia i atrakcyjności programów kształcenia i doskonalenia zawodowego personelu medycznego.

Wiedza wyniesiona w misji wojskowej w Afganistanie jest wykorzystywana także podczas realizacji projektów badawczych, finansowanych m.in. z funduszy Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, których głównym celem jest poprawa bezpieczeństwa i ochrona żołnierzy.

**Panie Ministrze, Panowie Generałowie, Szanowni Państwo,**

Wojskowy Instytut Medyczny wielokrotnie udowodnił, że rozumie potrzeby profesjonalnej armii i społeczności naszego regionu, że jest w awangardzie podmiotów konsekwentnie realizujących cele szerokiej rzeszy interesariuszy. Robimy to dobrze i efektywnie, kierując

się systemem wartości, który stawia na pierwszym miejscu dobro ludzi powierzających nam ochronę tego, co najcenniejsze – zdrowia i życia.

Nie byłoby to możliwe bez zrozumienia i wsparcia szerokiej rzeszy przyjaciół Instytutu, wśród nich naszych przełożonych, dowódców, parlamentarzystów, ministrów, wszystkich tych, którzy swoimi działaniami wspierają budowę nowoczesnej jednostki naukowo-badawczej oferującej usługi medyczne na najwyższym poziomie.

Mówiąc o naszych przyjaciółach i – jednocześnie – przełożonych nie sposób zapomnieć, że dzięki nim jesteśmy „wojskowi” nie tylko z nazwy. To dzięki Ministerstwu Obrony Narodowej możemy rozwijać nasz Instytut. Z dumą, w roku pięćdziesięciolecia istnienia naszej placówki możemy powiedzieć, że wspólnym wysiłkiem, połączonym z pasją i szczęściem tworzymy unikalną instytucjonalną wartość na krajowym i europejskim, wojskowym i cywilnym rynku ochrony zdrowia, nauki oraz dydaktyki. Trwale zaznaczamy swoją aktywność w nowoczesnych programach terapeutycznych, wielośrodkowych projektach badawczych, czy też w przedsięwzięciach o charakterze organizacyjnym, jak choćby te dotyczące poprawy funkcjonowania systemu państwowego ratownictwa medycznego.

Skoro już o rozwoju mowa, warto przytoczyć kilka faktów.

Inwestycje w sprzęt i aparaturę medyczną, możliwe dzięki zakupom zrealizowanym w ramach Planu Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych RP w 2014 roku, to ponad 9 mln zł. Zagwarantowały nam one zakup sprzętu i aparatury medycznej do 11 klinik Instytutu.

Jak Państwo słyszycie, mówimy o setkach tysięcy złotych. A to tylko niewielka część inwestycji zakończonych w bieżącym roku, których łączna wartość wynosi blisko 60 mln zł. W perspektywie miesiąca oddamy do użytku największy w Polsce oddział intensywnej opieki medycznej oraz cztery nowoczesne, światowej klasy sale zabiegowe dedykowane kardiologii interwencyjnej. Z pełną odpowiedzialnością i nieskrywaną satysfakcją - jako osoba od początku zaangażowana w te inwestycje - mogę dziś powiedzieć, że są one symbolem wykształconych wśród pracowników instytutu umiejętności zespołowego planowania i działania. Oznaką sprawności w prowadzeniu rzeczowej dyskusji o problemach i skutecznych sposobach ich rozwiązywania. Myślenia kategoriami potrzeb chorych i poczucia odpowiedzialności za własne miejsce pracy.

Powtórzę, gdyż to powód do naszej dumy: w trwającym jeszcze 2014 r. już zakończyliśmy inwestycje warte blisko 60 mln zł!

Należy do tego dodać wartość inwestycji, które rozpoczęliśmy w bieżącym roku. To kolejne 25 mln zł! Wspominam wyłącznie o tych przedsięwzięciach, które są już zatwierdzone, na które mamy zagwarantowane fundusze. A to nie wszystko. Najważniejsze inwestycje są jeszcze przed nami. W 2015 r. rozpoczniemy kolejny etap prac inwestycyjnych wart - w tym przypadku - ponad 90 mln zł. Dzięki temu w naszym szpitalu powstanie pierwszy w wojskowej służbie zdrowia ośrodek radioterapii.

Z braku czasu trudno rozwijać te wszystkie wątki. Myślę jednak, że i bez tego każdy z uczestników dzisiejszej uroczystości ma świadomość, jak ważne są to przedsięwzięcia. I jak wysoko klasyfikują nas wśród podobnych ośrodków naukowych w kraju i na świecie.

Pamiętajmy jednak, że inwestycje są wyłącznie – niezbędnymi – ale tylko narzędziami służącymi realizacji zadań jakie sobie postawiliśmy, i za które czujemy się odpowiedzialni.

Praca w tym instytucie – Wojskowym Instytucie Medycznym – to nie jest miejsce, do którego idziemy, ale rzeczy, które robimy. To indywidualna i zbiorowa odpowiedzialność za ludzi, z którymi, i dla których pracujemy, za decyzje, które kształtują nas i nasze otoczenie oraz uczciwość wobec wartości jakie reprezentujemy.

Przy tej okazji warto także wspomnieć o problemie, jaki jest naszą wspólną troską. Od kilku lat - systematycznie rozwijając zasoby naukowe, diagnostyczne i lecznicze Instytutu - widzimy różnicę pomiędzy potencjałem naszej jednostki, a ograniczonymi z przyczyn finansowych możliwościami świadczenia usług diagnostyczno-leczniczych. Dysponujemy potężną, blisko 25 proc. rezerwą niewykorzystanych możliwości.

Mówiąc obrazowo: to niewykorzystany potencjał wielkością odpowiadający budżetom dwóch szpitali powiatowych.

Liczymy jednak na to, że zarówno prognozowana poprawa sytuacji finansowej płatnika, podobnie jak nowe otwarcie zapoczątkowane obiecującymi zmianami w kierownictwie mazowieckiego oddziału NFZ, przyczynią się do lepszego wykorzystania możliwości naszego instytutu-szpitala.

Panie Prezesie, Panowie dyrektorzy, głęboko wierzę w to, że Wasze świeże i pragmatyczne spojrzenie na sytuację oraz idące w ślad za nim decyzje, przyczynią się do oczekiwanej od lat poprawy sytuacji publicznych podmiotów leczniczych w regionie. W poczuciu odpowiedzialności za nasz szpital i leczonych w nim pacjentów gorąco Panów w tym wspieramy i mocno kibicujemy.

Proszę pamiętać, że pełne wykorzystanie możliwości WIM to nie tylko skuteczniej, szybciej i w większej liczbie przywróceniu do zdrowia pacjenci. To jednocześnie większe szanse rozwoju pracujących w WIM naukowców oraz zdobywających wiedzę i doświadczenie studentów. To szybszy rozkwit systemu ochrony zdrowia, jednego z głównych rządowych priorytetów rozwoju państwa.

### **Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy,**

Wojskowy Instytut Medyczny zmienia się. Obok wzrostu potencjału usługowego i naukowo-badawczego kształtuje własną – ukierunkowaną na rozwój i współpracę – kulturę organizacyjną. Wszystko to, co osiągnęliśmy jako instytucja oraz społeczność WIM w ostatnich latach nie byłoby możliwe bez zaangażowania najważniejszego ogniwa Instytutu – twórców wiedzy, ludzi nauki, wspaniałych lekarzy, pielęgniarek oraz personelu pomocniczego. Wszystkich tych Państwa – członków dyrekcji, rady naukowej, organizacji samorządowych – pracowników Instytutu, którzy od lat konsekwentnie realizujecie wizję nowoczesnego szpitala i instytutu badawczego.

Oceniając problemy, wskazując na wyzwania i zaznaczając potencjał naszego Instytutu wiemy, że to, jaki będzie rozpoczynający się rok akademicki zależy przede wszystkim od nas samych, od twórczego, nacechowanego otwartością, wolą pracy i współpracy, zaangażowania w sprawy naszej placówki. W tym uroczystym dniu życzę więc całej społeczności Instytutu sukcesów w pracy, skuteczności w działaniu, szczęścia osobistego i optymizmu na co dzień.